

# RH-, Światła miasta

Odetchnij, nie ma tragedii, pożyjemy zobaczymy potem przyjdą następni.

Kładę rap pod bębny nie jestem z sekty, stań na chuju uśmiechnięty i obejrzyj sobie "Wniebowzięty

W wiadomościach masz gajkerki, no i uściski dłoni, ten nie podał mu ręki ten nie poda nogi.

Nie rozpoznał sufitu to nie pozna podłogi, oni kontra my nowe bloki, szklane domy.

Ile bym nie gadał i tak dam im zarobić, zapomni żeby było inaczej, raczej co zrobisz?

Skurwysyny zamiast topić plastik topią kasę, brać kiełbasę, jak płacę to wymagam.

Nowe dobro to zło mała,

Przecież sama tego chciałaś.

Oby Cię nie oślepiły światła miasta,

Beton daje nam siłę i zabija nas.

Tak horyzont jest szeroki, wysokie są bloki,

A nas jest tylko garstka.

Co zrobić?

/2x

Jutro też jest dzień, dzień dobry - bby do wczoraj, nie był podobny.

Starte buty po betonie, w kieszeni drobne i mówię to na żywo ziomek jebać goude.

Aż chyba się napiję, na zdrowie, wiem co jest dobre ale nie wiem co zrobić.

Wyczuwam kwas, dziwny świat spod powiek, nawet jak my nie obok, ciągle myślę o Tobie.

Sufit o podłogę, podłoga o sufit, nie mają chwytu gamonie, chcieliby dusić.

Ale co? kogo? jak? weź przestań marudzić, bo normalnie przez kark ten impuls wróci.

To życiodajne i śmiertelne są nuty, tylko się najebać, chcesz tylko się upić.

Tylko się z gęby starasz nie robić dupy.

Ziomek, po co Ci ten problem?

Salut, idę na skrót.

Oby Cię nie oślepiły światła miasta,

Beton daje nam siłę i zabija nas.

Tak horyzont jest szeroki, wysokie są bloki,

A nas jest tylko garstka.

Co zrobić?

/2x

Po ulicy krąży pech spuszczone z łańcuch

Szczute zwierze wpada w sidła ...

/2x